

Amos: Dow jini w tej sprawie rozumiesz. Polgore
u 359 + 9, a także rozumiesz Pan o tych me-
ciach w innej sprawie t.j. w sprawie Blumma.
Mosi Pan powie co Pan wiadomo w tej sprawie.

Sw: ^{osobiste} Zaski mym (prokurator) w dubroinie, w skana-
sternie lekana manualnego getta i jako starszy
Radcy getta. Miałem osobisty kontakt z kan-
celarzem SS: Polnischke i wice, gołmi byłem wywa-
my z nowym tygodniowym idajże raporty. Zaski mym
Bo'Helessem mi kontaktować wam i osobiste
opro'ca dowód wary. Zostatem raz od Blumma
polecenie, i miarę i udac' do galimeta
osk nago. Zostatem mi podany ustny mekar, i
Lydon mi walsz skłonić po tretnarack tyko
po jerołmi. Było to katastroficzne ramowanie
ze względu na nasz pojado'w. Niew 208 i jtem
wyjanie' sprawy, osk my skłoniem gromy das
mi znac', i rozumowa jest ekwiwowa. To tej
sprawy widoczne ogromne i trudności, co na-
rwała to ludzi na śmierć i u torturowałem
w Blumma i Schippensa. Wlekał i odpo-
wiedzia, oświadczył, że "No skas od nefa, zure-
nia' mi moim. Drugim razem pytałem,
nam sobie raporty podyktowane przez osk nago,
natmy karowo do skliwej, ogromna część
osobisty swobodę ludzi i ich bezprawnie two
w getta. Kontakt osobisty powad to mi
miałem. Powad to byłem smadkiem "wizyt"

kanon, doświadczył do nas pogłoski o ~~okradzie~~
nościach, które odbywały się w Dublinie. Ponie-
waż zounipokoje nie może wstąpić do dnia
na dzień, postanowiliśmy, mając pewne ślady
do lekana niemieckiego, od którego otrzymywa-
łem sporo wiadomości przez wtyki, skontaktowa-
łem się z Blumen. Ponieważ nie miałem o tym,
było wiadomo, że otrzymałem o tym, że getto ma
być wyprzedzone, a jego niemieckiej egzak-
cji. Stało się Blumen powiedział mi, że lekano
i ich rodzinom nie było tego mi stawało. Była
to dla mnie bardzo ważna wiadomość, bowiem
odpowiedzieli na 25.000 tydzień. Blumen
i dalszym ciągu zapewniali mi, że lekano
nie było tego mi stawało. Z tego powodu ^{Blumen} ~~nie~~
sali, że o wyprzedzeniu i egzakcji tydzień
okazało. Dalszym dowodem tego, że akcja ta była
przeprawiana do łamie przez SS i Polici-
fikatora, jest obecność podczas tych akcji przed-
stawiciele SS Polici fikatora. Jednego dnia
w moim ogoło 11-tych zostało się zgłoszonym i tożsac-
bowiem cała Rada Starzyk miała się stawać
na Komendę Polityczną. Sam wydamy zostało roz-
kaz, że o godzinie 11-tych, próba egzekucji
ma skierować pewną ilość ludzi do naszego getta
na egzekucję. W godzinę później mogło się stawać
funkcjonariuszy i łepetarni. Za wykonanie tego roz-
kazu odpowiedzialna Rada Starzyk została
zostawiona. Rozkaz ten został wykonany. Roz-
kaz ten pochodził od Kriminallpolizei wycho-
dzący Schützpolizei a nie od gestapo.
Pragnęłam skomunikować się z tamtą okolic-
nością, że moimi znajomymi, ale nie było po-
średniczących telefonów było niemożliwe. O godzinie 12-tych
w moim, pod strażą przysłał listów i tam też
otrzymałem t.j. z Glinie na wpół obserwacji
który dowodzi o tych co był ten rozprawiało.

farzymy się dla mnie poimny stać, dławę
blumnie odwrócić. Ogłoszę, że doświad-
me, moje miłe. Miałem się kłócić z kolegami. 41
Jadaliśmy swoje zabrać się na Boże, a
zypnieliśmy Sobieraj. Przy zabieraniu meli-
nie byłem chętny. Oponowaliśmy, że poluak
o tym tydzień, kłóczył się z tłumaczami przy
swoim miłym, a ponieważ dawał dźwięk-
ny, które sągnowały się piersiowymi tył
można mielić w ostrogi. Dziwimy się, że
tylko wywano wreszcie tam, gdzie cała-
dosta potrzeba piersiowymi meli. Wios-
nie od nich odwrócić się i gość, moje
miłe się zmagają, kłóczy tam i tam pole-
wają.

Amos: to jaki sposób inwazyjny, że to
pięć osób, kłóczy się podnosząc, ro-
stać państwa straszenie.

Si: tego napawam powodzić mi się. Był
jednak, że skoro straszy moje miłe i białe,
to musi być również zabrać; pięć, które w strefa-
cie się zmagają.

Amos: Czy nie był w blumie i quani z nim te sprawy?

Si: Proszę przypomnieć sobie, wielkiego roznicy inter-
wencji i moich miłych, które słuchają, mi dają-
masz on również przypomnieć, że w dźwięk
gettę odwrócić się to wyśoko i niezmiennie
odwrócić.

Amos: A jaki był słowem, któryś ten powi przy tej
głębokości, że Głębokość, a w dźwięk gettę.

Si: to był słowem, że moje zabrać doświadczenie przy-
pomnie.

Amos: A to było słowem, że doświadczenie przypomnieć
ci Głębokość, że słowem, że jaśni przy moim
gettę zgrzeszyć, że to przy dźwięk Głębokość.

Sw. Możliwe, że tej chwili dokonał mi pomyślenie.
W końcu sami skupili się karole dno, gody
wolności oświecenia.

Dnaw: Czy Blum rozmawiał z Panem romani i
tak jakby od niego ta sprawa o karole i
zaleciała, czy też może on zapewnia oświe-
cenie te wszystkie okoliczności i nie będzie
miałym myśleniem?

Sw. Byłam przekonany, że nie przyszedł odmów
wracania, i zanim zaczęła praca były auto-
matyczne jak po nowości SS i Polis
fuhrera.

Dnaw: Kto był z władz okupacyjnych pry wyprzedani
getta?

Sw: Na ulicy zaczęła praca SS i gestapo, Schupo i
Landarmee królestwa Wrocław.

Dnaw: Czy byli też Ukraińcy?

Sw: Nie wiem, czy byli ukraińcami.

Dnaw: Czy ktoś z wyprzed oficerów był na dworze?

Sw: Tak, był Schippas, Blum, ok. wy i Liebkhardt
w ten czas jak zaczęła praca oficerów.
Stali oni z okupacji.

Dnaw: W jakich wagonach umieszczano tych ludzi?

Sw: Byli do złota wagon wyprowadzeni oblast,
to sprawa wyprzed rodzin lekary uro-
dzili on z interwencji do Leubla, pro-
wot pa ni na przebiegu, i rodziny le-
kary: lekary nie byli wyprowadzeni.

Skierowano imi na dworze na dworze.
Tam gestapowiec którego Schippas wy-
stał zwrócił ni do grupy oficerów oblast,
wyznaczył Indowane podzi na wagon,
on wspierał do Liebkhardta, który admi-
nił interwencji: jest to napływ dowód
zi sprawy przebiegu SS i Polis fuhrera?

Dnaw: Jak długo trwał przebieg w Roslo-
um?

Sw. Od stycznia do lipca 1942. Następnie

1309
roztajem zoluzeriony do woj zienia przy ul. War-
shawskiej a i kalis roztajem wywariony do
Ostryjczyny.

Pras: A. Obor u Bliżni?

Sw: Obor u Bliżni mi przeszedłem.

Pras: Jak oddawały się mroźniakowi w woj-
zienia?

Sw: Na mroźniakowi byłem wywarionym
wywarionym do gortapo. Ręce podawał tego me-
woienia samochodem urolizy skrypowane
automa tympuś kalcami, u samochodem
kleszczem okludowani byłem. Prześniakowi
to polegały na bieżni i wywarionym.

Pras: Czy skorfishowam wtedy wzięci tydzień?

Sw: Głupsko, wiele dniów roztajem roztajem
cały dobytek u gott wywarionym.

// God odczytasz protokół ogólny smony
zofrafa Blumme na karcie 12 t. IV.

Pras: Czy w. wiadomo ci jest o likwidacji oboru
Starcew i Sierot przy ul. Warszawskiej?

Sw: Tak jest. Schippow u stani piarym
na miejscu walizki ludzi.

Pras: Jak tw. szlach. Suiłow, porywaj Schippowa?

Sw: Był kierownikiem, judenrat i admi-
nistratorem ask. mego Boßelera.

Pras: Pan doktor wywarionym? to cały mroźniakowski
jak Bluma, Schippow i t. d. Głównie ci
mroźni bym roztajemionym?

Sw: U SS: Polizei f. l. r. a.

Pras: Czy Pan doktor przy pomiarze robie; u po
długim i mroźni
likwidacji (gotta bym umowione tablice.
Zali tam bym mroźni?

Sw: Dobra robie mi przy pomiarze, u kai-
ołym robie na pomiar bym mroźni
"Eintritt verboten" i pod pro SS: Polizei

fürher für Distrikt Radom?

Pr.: Czy po zakończeniu wojny i odroczenia getta
obecnie na ul. Świerlikowskiej był traktowa-
ny jako getto, czy jako obecna praca?

Sw.: Jako Zwangsarbeitslager.

Pr.: Czy ludność ci, którzy w okresie na Świerlikows-
kiej mieli wolność osobistą, czy też byli
miejscowo miewaleni praca?

Sw.: Ktoś ci był do dyspozycji SS: Peter Fischer.

Pr.: Czy ludność ci otrzymywała za swoją pracę wynag-
rodzenie?

Sw.: Nie. Odbierano nie, o tym mowa było w try-
bunie i w sprawie ludności.

Pr.: Czy stary pan w okresie okupacji, a nie-
głównie w okresie wyzwoleń, dostał o Globoc-
niku?

Sw.: Stary pan, że był to radca w Lublinie.

Pr.: Czy stary pan, że on miał przeprowadzić
a być na terenie Radomia?

Sw.: Nie.

Pr.: Wspomniał pan, że przed wyzwoleniem
cała Rada Starych została wzięta na
Komendy Polacy. Głównie mowa o tej
komendzie?

Sw.: Chodzi tu o żydowską Komendę Polacy.

Pr.: Pan napisał interesował się wyprzedzeniem
żydów nie tylko w samym Radomiu ale i
w okolicach?

Sw.: Ludność żydowska w różnych miastach
pobliższych, szczególnie do nas do Radomia.

Pr.: Czy pan odroczenia po wyzwoleniu „Sek 4 po”
ool „di po”?

Sw.: SS miało „stękanie”.

Pr.: Czy przed gettem na ul. Świerlikowskiej stały
po termach?

1310 - 8-
43
Jw.: Był staroś, i portierulki te stały. Po prostu -
komo było to portierulki u krajach, a
porządek rydowskie.

Dnaw.: Pausznie arestowanie. ponieważ zwig-
zek z tym, i pan pomógł komuś w getcie.
Chodzi o to, skądś się wygo było to aresto-
waniu, czy skądś się musiało znaleźć tego
czego stróżem był ost. my, czy to wchodził-
to w kampanię tego ost. nego?

Jw.: Mam wrażenie, i winny tu to mi powozi
ost. my, ale gościny ma skądś się dowiedzieć.

Dr.: Jak długo mieszkał pan w Radomiu na
czelo Rady Starosty?

Jw.: Od czerwca 1942r. do stycznia 1943r.

Dr.: Czy przez ten czas był Salippts przy Böttcheru?
i był jego adiutantem.

Jw.: Wtedy przydzielili mi do funkcji z rozporo-
dzeniem SS i Polizeiführung. Jaki zakres miał
mój obowiązek w tym czasie, jaki zakres dzia-
łania do kierowania mi. wiedziałem.

Dr.: Kto był przy zabijaniu więźniów politycznych?

Jw.: Tu była rywalizacja o miejsce. Dzielili się
wspierali i walowali jeden więcej od drugiego.
Szczególnie chodziło tu o placówki, "Korona",
głównie chodziło o myślenie kontrowersji, biu-
ro, futra.

Dr.: Ale do swojej dyspozycji to przedstawiało?

Jw.: W ramach SS i Polizeiführung.

Dr.: Czy po wyznaczeniu ost. my Böttcher był me-
mbr. Szwarcbergowskiej?

Jw.: Tak jak Dworkin.

Dr.: A co miało dostrzeżenie tych dwóch
"membrów", jak to było?

Jw.: Chodzi tu o Szwarcberg a. i Żukra w związku

strona: 0091

pad 1942 r. Zostali oni roztulani za wstę-
pnie nie ad pracy.

Osk: Czy in. stwarz, że rochay te były wydawane
ustami pucie uni, albo je ony te?

Sw: Nie. Nie było warunków ku temu, aby je
wydawać. Rochay były wydawane nam ustami
i były one bezaprobacyjne.

Osk: Czy in. widział u mnie swoje meble?

Dnaw: Należałoby to pytać. Jakkolwiek dał u tej
miejscowości wyprawienie.

Sw: Osk: Osk: nam to było kopię zamyślenia
osk: nago o kancie śmierci z pniechonymanie
tydowi - k 428 z III, frankowienie w 509.

Osk: To była sprawa porządkowa.

Obrone: Czy w wypadkach, o których pan doświadczył
wspomniał, nie mogło być też rozprawy, że
Schippmors czy Blum dowodził u gettenc
nie własną ręką bez porozumienia z
z Bo'Heborem?

Sw: Knapo dyskusyjnie nawiązując, że zmyśl
organizacyj i połączonych z
rozkazem jest to wyłączenie.

Osk: Kto miał was in. Starszym u Radzie Tydomskiej?

Sw: Kądną sprężalną nawiązując nie dyskusyjnie.
Dziś waz: awenturariusz pośredniczący, ktoś musi
iść na jego miejsce. Tydzień ośmiogodzinny, i więcej
do niego zafacnie.

Dnaw: To ma być przedmiot atencji. mandat od moich
zostawiających.

Osk: Czy in. nie wie, że mandat taki musi być
zatwierdzony przez władze państwowe?

Sw: Sam fakt przywania musi do Blum i Schippmorsa
po różnego rodzaju rochay i ich dowodach

ci wiać nieumieści akceptowały moi wybór.

Abona: Jan dr. powiedział, że przy liście do gdań
Schippers i Blum powoływali ich na dyktando
osk. mego.

Su: Inny wydział mi powoływał ich na
nazwisko Böttchera, osk. my nie dawaliśmy
rozkazu, ale skoro Schippers i inni u mego
pracowali, byli więc wykonawcami tego
zawieszenia.

Abona: Czyli z tego należy wnioskować, że również
osk. my otrzymaliśmy rozkaz; rozporządzenie
od władz nadzoru przychodni z Krakowa.

Su: Przewzględnie, że osk. my nie mogliśmy
władze, że mordowanie i wyniszczenie
naszej dyplomacji, że grabież mienia i
traktowanie dyplomacji było zadaniem prohodz-
ym z góry, jednak forma i wykonanie
było od wykonania niezgodne. Były przecież
niektóre, które widzieliśmy po prostu osk. my
nie mieli, czego w dyplomacji nie
było. Wiadomo przecież, że Polacy u-
trzymali u siebie dyplomację. Między innymi
przyjaciół wroga Polaków, jednak nie osmie-
lając się i tego konsekwencji, wiadczyć jak swo-
mu przeciwnikowi jest to w dyplomacji nie
skier. Osk. my mogliśmy otrzymać prawie
wytyczne ale forma pojawiania nasza
to hasło przecni do osk. mego.